PRO8L3M, Crash test

Wyjebałem sobie napis na ścianie
a napis nie kłamie
będę widział jak wstanę
że mam przejebane
będę wiedzieć że sie wczoraj bałem
dzisiaj wcale, kula pokazuje przyszłość
ta jest koszmarem wiec ją rozp* o ścianę

kur* ja nie przepraszam
mówię jej kłamstwa
pójdę za was do piekła
graj marsza,
potrzebuje lekarstwa
w koło jakaś chora farsa
znów to pogarszam
lecę na Marsa
twoja prawda jest stara
moja jest starsza

odbita w lustrze twarz
w niej jest wściekłość
pod bliznami i pod jadem jest dziecko
dorosłe problemy, małe jak przyszłości
dziecka małe problemy ważne jak wieczność
..
mały biegnie krzycząc to wszystko mamie
duży bardzo chętnie ją dziś okłamie
mały – zrobię chętnie to wszystko dla niej
więc kupiłem tanio sprzedałem drogo
wiec kupiłem starość , sprzedałem młodość
ej, kupiłem mało, skreślałem pomoc
kiedy życie trwało, przestałem obok
zostałem z hajsem który jest niczym
zapłaciłem czasem który się liczy
czas leci jak piasek, który chcesz chwycić
teraz dziecko płacze
duży przemilczy

życie mówi mi
kochany,
życie mówi mi
mam plany
życie mówi mi
poczekaj
życie mówi mi

ja ona zawsze niszczę to jak kastet
podpalam kraftverk
auto, mur, crash test
ja ona zawsze niszczę to jak kastet
podpalam kraftverk
auto, mur, crash test

ja nie mówię jej kocham
gdy pytam czy zostać
moge na pokaz
by potem ją dostać
proste, lajkuje jej posta
a jak jest zazdrosna, to w tył wzrost
po spalonych mostach
słyszysz dom
to rozkaz
czas to pieniądze wątpliwe
masz 100 i zmień ją w godzinne

próbowałem i nie idzie
bo zegar jak spiner
podaje morfinę
zmieszam z drinem
leci klin za klinem
i budzę się przy niej
a z inna jak …
kto tu jest Kimmel
i zaczynam sinieć
połykam ślinę bo czuje ze ginę klina zawinę